

Justyna Autor raczej nakłada na jego naukę w tym względzie późniejszą doktrynę Klemensa i Orygenesusa, wypracowaną w polemice z fałszywą gnozą. W tekstach Justyna jednak, zarówno takiej polemiki, jak też prezentacji duchowej gnozy jako wyższego stopnia poznania Boga, trudno byłoby się doszukiwać. U Klemensa ta nauka rzeczywiście jest obecna tak, jak Karłowicz ją przedstawił, ale można mieć wątpliwość, czy jest ona do końca słuszna. Nauka Klemensa w tym względzie powstała w kontekście polemiki z gnostykami, a także jako próba takiego określenia wiary chrześcijańskiej, by była ona akceptowalna przez ówczesnych ludzi wykształconych. Relacja jednak pomiędzy wiarą a duchową gnozą jest bardziej skomplikowana. Bo czyż akt prostej wiary nie jest już aktem kontemplacji Boga nie tylko jako Stwórcy, ale też jako Zbawiciela? Wątpię, czy gnoza jest rzeczywiście pełnym, pewnym i niewątpliwym poznaniem przyjętych przez wiarę założeń. Gdyby tak rzeczywiście było, to miejsce wiary w rozwoju duchowym zastępowałyby duchowa gnoza i ta pierwsza stałaby się niepotrzebna. Tak jednak nie jest. Wiara towarzyszy różnym etapom duchowego wzrastania od uwierzenia aż do miłości. Dopóki człowiek żyje tutaj na ziemi, tej pewności nie ma ani w wierze, ani w gnozie, ani też w przewyższającej ją miłości. Brakuje nam kryteriów do odróżnienia „prostej, hipotetycznej wiary”, od „pewnej, pełnej i niewątpliwej duchowej gnozy”. Czy mała droga duchowego dziecięstwa św. Teresy od Dzieciątka Jezus to ślepa wiara czy już duchowa gnoza? A może jedno i drugie? W miarę rozwoju duchowego, który zawsze zależny jest nie tylko od ascetycznych wysiłków człowieka, ale przede wszystkim od łaski Bożej, daje się zauważyć też pewną prawidłowość: im bardziej się ktoś nawraca i przybliża do Boga, tym bardziej wszystko się upraszcza. Życie duchowe zatacza krąg od wiary do prostego zawierzenia i ufności Bogu, a gnoza i kontemplacja umysłu jest gdzieś pośrodku tej drogi. Dalej pójdzie tylko ten, kto całkowicie zawierzy i pozwoli prowadzić się Bogu, a nie ten, kto więcej, pewniej i pełniej rozumie czy nawet kontemplanuje. Ewagriusz z Pontu pisał, że szczytem gnozy jest kontemplacja bez pośrednictwa obrazów i myśli.

Ks. Leszek Misiarczyk – Płock, UKSW

Przemysław NEHRING, *Dlaczego dziewictwo jest lepsze niż małżeństwo? Spór o ideał w chrześcijaństwie zachodnim końca IV stulecia w relacji Ambrożego, Hieronima i Augustyna*, Toruń 2005, Wydawnictwo UMK, ss. 243.

Znakomicie został ujęty temat, również pod względem literackim, przejrzysta jest struktura pracy, jasno sformułowany cel naukowego zadania. Postawienie problemu interpretacyjnego pociągnęło za sobą właściwe rozplanowanie poszczególnych rozdziałów i konsekwencję metodologiczną. Precyzyjnie

został wytyczony teren badawczy. Autor nie boi się interdyscyplinarności, chętnie i mądrze korzysta z danych teologii historii czy filozofii. Z wielkim zatem uznaniem należy przyjąć nową pozycję Przemysława Nehringa. Temat pracy jest bardzo ważny i nader potrzebny. Podjęcie takiego tematu jest logiczną konsekwencją dotychczasowych zainteresowań Autora literaturą wczesnochrześcijańską i publikacji z tego zakresu. Przemysław Nehring poszerza i pogłębia dotychczasowe swoje zainteresowania. Praca ma charakter studium historycznoliterackiego. Autor koncentruje się na literackich aspektach dzieł wymienionych Doktorów Kościoła, zajmuje się techniką i stylem, a przede wszystkim warstwą czysto retoryczną i wzajemną dyskusją pomiędzy zwolennikami tego samego poglądu na małżeństwo i dziewictwo. Autora interesuje zastosowana przez nich argumentacja. Zanim ją ukaże, najpierw w sposób syntetyczny przedstawia dzieje dziewictwa i małżeństwa w najstarszej literaturze chrześcijańskiej, by potem przejść do traktatów Ambrożego, Hieronima i Augustyna. Z tych racji przedstawia najpierw przedchrześcijańską myśl filozoficzną na temat wartości małżeństwa i cnoty wstrzemięźliwości, następnie ukazuje dziewictwo i małżeństwo w najwcześniejszej greckiej i łacińskiej literaturze chrześcijańskiej II i III wieku, by przejść do ukazania historycznego tła oraz intelektualnego klimatu epoki wraz z grecką tradycją IV wieku pism o dziewictwie. Po wprowadzeniu, w którym Autor przedstawił charakterystyczne dla niechrześcijańskiej tradycji etycznej opinie dotyczące moralnej wartości małżeństwa, cielesnej wstrzemięźliwości i dziewictwa w najwcześniejszej literaturze chrześcijańskiej jako nadrzędnej wartości wobec małżeństwa oraz *moestitiae nuptiarum* jako stereotyp, schemat argumentacyjny, czyli opowiadanie o uciążliwościach, na jakie narażają się nupturieni: z jednej strony obawa (*metus*) przed przykrościami, z jakimi wiązało się małżeństwo, z drugiej nadzieja (*spes*) na ich uniknięcie w przypadku wyboru drogi konsekrowanej czystości, Przemysław Nehring dalszą część pracy poświęca głównym bohaterom sporu. Stąd kolejne rozdziały noszą tytuły: „Ambroży – tradycyjna postawa wobec rodzącej się kontrowersji” (ss. 36-80); „Hieronim – apogeum kontrowersji” (s. 81-191); „Augustyn – z dala od skrajności” (ss. 192-223). Autorzy chrześcijańscy starali się dowieść, że cnota dziewictwa góruje nad wartością małżeństwa, które także jest dobrem. Dziewictwo góruje nad małżeństwem, bo sprawniej prowadzi ono do większego dobra, jakim dla chrześcijanina jest świętość.

A zatem układ pracy jest jasny, dokładnie podzielony, co rzuca się w oczy już przy spisie treści, a także stanowi ułatwienie dla czytelnika, dostarczając pomocy wobec bogactwa materiału zawartego w rozprawie. Uderza przejrzystość i jasność przekazu. Język pracy jest prosty i logiczny. Autor swobodnie porusza się w źródłach i opracowaniach, przedkłada własne poglądy, które są owocem wieloletnich studiów i przemyśleń. Przemysław Nehring jest wielkim erudytą. We wszystkich analizach sprawdza się dojrzałość naukowa Autora,

odpowiedzialność za ferowane sądy, zawsze w oparciu o tekst łacińskiego oryginału i umiejętne posługiwanie się literaturą naukową. Sama zaś praca jest na wskroś nowatorska. Stanowi bowiem opracowanie w pełni oryginalne, nie mające wzorca ani w literaturze polskiej, ani światowej. Ze względu na dobry warsztat naukowy, kompetentne opracowanie tematu i praktyczną przydatność problemu, dysertacja ta zasługuje na szczególne uznanie. Analizy Przemysława Nehringa stanowią istotny wkład do badań nad historią „sporu o ideał” – czy jak to określił sam Autor „idealnego sporu” o wyższość dziewictwa nad małżeństwem.

Ks. Augustyn Eckmann – Lublin, KUL

Ks. Stanisław STREKOWSKI, *Sofiologia św. Grzegorza z Nyssy. Elementy teologii trynitarnej i antropologii w „Homiliach do Pieśni nad Pieśniami”*, Kraków 2006, Wydawnictwo WAM, ss. 396.

Z uznaniem należy przyjąć studium ks. Stanisława Strękowskiego, który jako pierwszy na gruncie nie tylko polskim, ale i światowym, podjął się opracowania tego zagadnienia, dając nowe wyjaśnienie relacji zachodzących między człowiekiem i człowiekiem oraz człowiekiem i Bogiem. Praca poza wstępem i zakończeniem składa się z trzech rozdziałów. We wstępie (ss. 5-15) Autor jasno określił *status quaestionis*, dokładnie sprecyzował używane w ramach pracy terminy, podał źródła i metodę oraz schemat pracy. Autor dysertacji posłużył się dwoma metodami – metodą analizy filologiczno-literackiej w rozdziale pierwszym zatytułowanym „Terminologia sofiologiczna św. Grzegorza z Nyssy” (ss. 16-105), w którym omówił najważniejsze interesujące w pracy terminy: σοφία, θεωρία, γνῶσις, φιλοσοφία, ἐπιστήμη, παιδείυσις, ἀκολουθία; w pozostałych rozdziałach, chcąc wyjaśnić, na czym polega prawdziwa mądrość i jej funkcje w życiu człowieka, zastosował metodę porównawczą.

Jeśli chodzi o sofiologię św. Grzegorza z Nyssy, a zwłaszcza jej nazewnictwo, Autor po naukowej analizie pojęć doszedł do następujących wniosków: dla Biskupa Nyssy źródłem mądrości i prawdziwą mądrością (σοφία), jest Trójjedyny Bóg. Mojżesz, Salomon, Dawid, Paweł, są symbolami prawdziwej uosobionej mądrości, którą jest Jezus Chrystus. Grzegorz z Nyssy terminem „mądrość” określa też Słowo Boże. Mądrość Boża z natury ukryta wprowadza człowieka na drogę życia cnotliwego i prowadzi do dojrzałości duchowej. Terminu θεωρία używa Grzegorz najczęściej w znaczeniu poznania mistycznego i jako metodę interpretacji duchowej tekstów Pisma Świętego. Dzięki θεωρία człowiek może poznać ukryte tajemnice rzeczywistości nadprzyrodzonej: θεωρία jest celem ἀκολουθία. Γνῶσις (poznanie) pozwala człowiekowi w zdobywaniu prawdziwej mądrości celem osiągnięcia niezbędnej wiedzy